ARCHIWUM
LEGIONÓW
i N. K. N.
Nr 1626

bg. 701

KOŁO MIESZCZAŃSKIE I CECHY KRAKOWSKIE

LEGJONOM POLSKIM

WSPOMNIENIE
W DWUDZIESTOLECIE
CZYNU ZBROJNEGO

1914 KRAKÓW 1934

TWÓRCA LEGJONÓW POLSKICH
I. MARSZAŁEK POLSKI JÓZEF PIŁSUDSKI

1626

kg. 701

KOŁO MIESZCZAŃSKIE I CECHY KRAKOWSKIE

LEGJONOM POLSKIM

WSPOMNIENIE
W DWUDZIESTOLECIE
CZYNU ZBROJNEGO

1914 KRAKÓW 1934

KRAKÓW — DRUK W. L. ANCZYCA I SPÓŁKI

PREZYDJUM KOMITETU WYKONAWCZEGO

REPETOWSKI PIOTR
skarbnik Komitetu, cechmistrz introligatorów

KOSOBUDZKI PIOTR
Prezes Koła Mieszczańskiego, Prezes Komitetu «Pomocy walczącym za Ojczyznę» i inicjator umundurowania Legjonistów Polskich w roku 1914. Radca miejski. Prezes Stow. «Gwiazda». Kawaler orderu Polonia Restituta

DUDZIAK KAJETAN
skarbnik Komitetu, mistrz tapicerski

LISZKA JÓZEF
sekretarz Komitetu, p. o. kierownik szkoły 35-ej w Krakowie

WĘGRZYN KAROL
cechmistrz malarzy, Wiceprezes Koła Mieszczańskiego

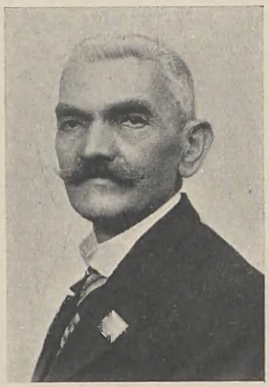

ZACHARSKI KAZIMIERZ
sekretarz Komitetu, nauczyciel 36-ej szkoły w Krakowie

ZAMACH SERAJEWSKI runął lawiną przerażenia na spokojną Europę. Zaostrzający się coraz więcej zatarg dyplomatyczny serbsko-austrjacki doszedł wkrótce do punktu wrzenia. Widmo krwawej wojny stało się wreszcie ponurą rzeczywistością, gdy u progu sierpnia 1914 roku padły pierwsze strzały, napełniając trwogą również i serca mieszkańców cichego Krakowa. Powtarzające się następnie niemal codziennie wzajemne wypowiadania sobie wojen przez wielkie mocarstwa europejskie, umacniały nas w wierze, iż oto nadeszła wielka wojna narodów, o którą w wieszczem przeczuciu modlił się żarliwie Mickiewicz. Natychmiast też całe społeczeństwo małopolskie zdało sobie sprawę z doniosłości wydarzeń i historycznych skutków, które miały być następstwem ówczesnych dni, oficjalni zaś przedstawiciele Narodu, uosobieni w posłach na Sejm lwowski i do Parlamentu wiedeńskiego, wydali znaną odezwę do współbraci, którzy z niecierpliwością czekali na wskazania swych przedstawicieli.

Tylko jednak Ci, którzy w cichości od lat szeregu przygotowywali oddziały swoje, przepojone duchem patrjotyzmu, pełne zdrowego instyktu narodowego i rwące się do Czynu Zbrojnego, tylko Ci w tej doniosłej chwili dziejowej mieli przed sobą drogę jasną, a cel widomy. Każdy bowiem z nich wiedział i czuł, że już nadszedł wielki dzień Czynu polskiego, dzień narodowego: „jestem, bo walczyć chcę, by żyć“! I prorocze słowa Wieszcza stały się ciałem, bo oto przed brzaskiem niezapomnianego dnia 6 sierpnia 1914 z krakowskich Oleandrów wyruszyły oddziały Pierwszej Kadrowej, wysłuchawszy historycznego rozkazu Komendanta. Rozległ się szczęk polskiej zbroi i popłynęła pieśń polskiego żołnierza: „Nie masz to wiary, jak w naszym znaku“ — a potem za nimi podążyły dalsze kompanje strzelców.

Wszyscy zaś inni jedno zgodnie czuli: że wytężyć trzeba siły i wszystko wydać z siebie najlepsze do walki z wrogą Moskwą. A tymczasem wypadki wojenne rozwijały się z błyskawiczną szybkością. Zaczęły przytem napływać wieści zza kordonu o tem, jak i co czuje Warszawa, gdzie już w dniu 3 sierpnia ogłoszono tajny Rząd Narodowy, którego Komisja Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych wydała odezwę, wzywającą wszystkich Polaków

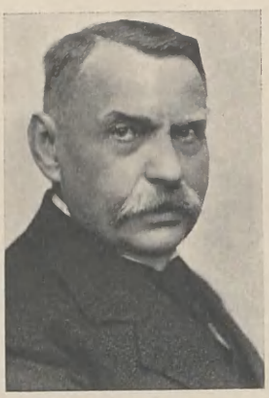

CHLIPALSKI JAN
przemysłowiec

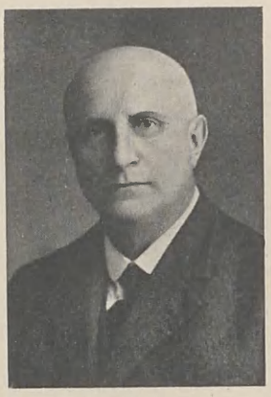

BĘDZIKIEWICZ T.
przemysłowiec

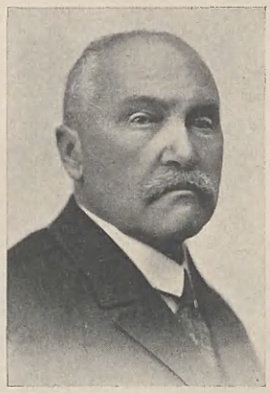

† DŁUGOSZEWSKI STAN.
cechmistrz piekarzy

do wystąpienia przeciw Rosji, a podpisaną przez komendanta polskich sił zbrojnych, Józefa Piłsudskiego.

Głębokie poczucie potrzeby organizacji, w której mogłyby zespolić się wysiłki wszystkich, odczuwał wówczas Kraków tem bardziej, że już ukazały się odezwy poszczególnych Komitetów: „Sokoła", „Czerwonego Krzyża" i t. d. Dlatego też, gdy Naczelny Komitet Narodowy, ukonstytuowany w dniu 17 sierpnia, ogłosił pamiętny Manifest o utworzeniu Legjonów, społeczeństwo ogarnął entuzjazm, albowiem wszyscy zrozumieli, że w tym Naczelnym Komitecie skrystalizuje się nowa forma naszego przedstawicielstwa narodowego, łączącego w sobie wszystkie bez wyjątku stronnictwa polskie. Dawało to również gwarancję, że akcja Naczelnego Komitetu Narodowego znajdzie odzew w całej Polsce, jednocząc wszystkie siły Narodu. Tak się też stało! Poruszyła się Polska

BUJAS TOMASZ
cechmistrz
murarzy i cieśli

† DUDEK WALENTY
mistrz murarski,
radca miejski

† GRAMATYKA TOMASZ
mistrz ślusarski,
radca miejski

GRZYWA PIOTR
cechmistrz introligatorów,
Wicepr. Związku Cechów

NACZELNY KOMITET NARODOWY
SEKCYA ZACHODNIA (KRAKOWSKA).

Kraków, dnia 3 Października *1914.*

L. 1593/14
Pr

Do

Szanownego Komitetu

M i e s z c z a ń s k o - R ę k o d z i e l n i c z e g o

w Krakowie

Sekcya Zachodnia Naczelnego Komitetu Narodowego przyjmując do wiadomości zakomunikowaną jej uchwałę Szanownych Panów dotyczącą ofiarowania pięciuset kompletnych mundurów dla Polskich Legionistów, ma zaszczyt przesłać wyrazy gorącego podziękowania za ten patryotyczny dar na cele narodowe.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku i poważania

Przewodniczący Sekcyi Zachodniej
Naczelnego Komitetu Narodowego

JARRA MARCIN
fabrykant wyrobów plater.

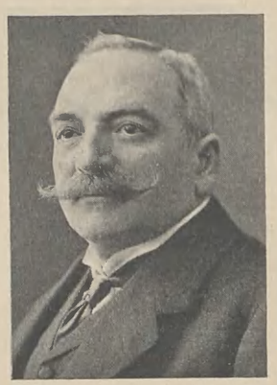

† IGLICKI STEFAN
mistrz tapicerski, radca m.

IGLIŃSKI WIKTOR
mistrz stolarski

JĘDRZEJOWSKI ALEKS.
cechmistrz instalatorów

cała. Co żywe i mocne — łączyło się czynem, sercem i myślą z tymi, którzy poszli walczyć za Ojczyzny Niepodległość. I posypały się dary hojne od tych, którzy wiele dać mogli, skromniejsze zaś składali ubożsi. Lecz dawali wszyscy: bogaci pospołem z biedniejszymi, albowiem w każdym umyśle rozpalił się płomień świadomości, że jeno ten, co umie o własne upominać się prawa, wolności jest godzien!

Gdy więc na Ratuszu w Krakowie zawiązał się w owych niezapomnianych dniach Komitet Pomocy dla Legjonistów, to wówczas — czyż ten odłam obywatelstwa krakowskiego, który od wieków był jego najistotniejszą częścią, a więc rzemiosło krakowskie, — mogło pozostać wtyle? Czy rzemiosło stoł. król. m. Krakowa miało zająć tylko jedną z wielu drobnych pozycyj w datkach ze wszech stron płynących?

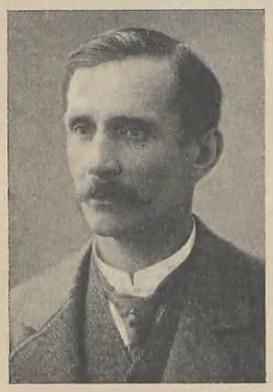

†KOZŁOWSKI FRANC.
mistrz piekarski

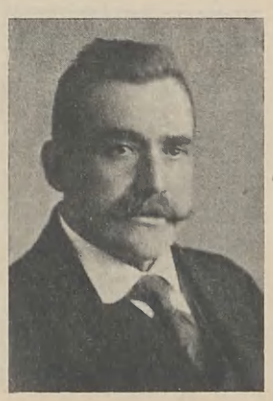

† KOSOBUDZKI KAZ.
mistrz ślusarski

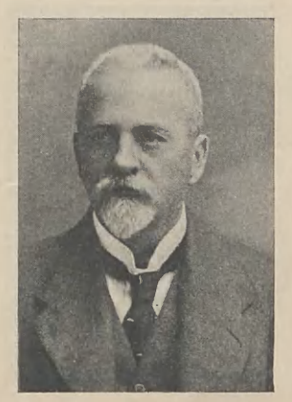

† KULESZA JÓZEF
mistrz kamieniarski

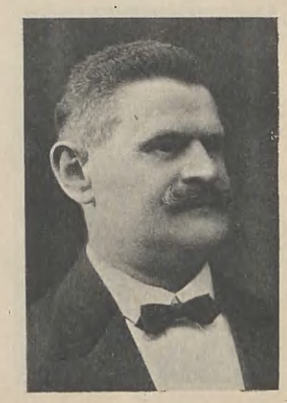

MERESIŃSKI WŁAD.
mistrz stolarski

† MITASIŃSKI JÓZEF
budowniczy, radca miejski

† MIRKIEWICZ ANTONI
mistrz rękawiczniczy

† PAJĄK JAN
dziennikarz, radca miejski

RÓŻYCKI ANDRZEJ
mistrz masarski

Tradycje Insurekcji kościuszkowskiej i udziału w niej mieszczan krakowskich, jak również następnych powstań, a szczególnie 1863 roku, kiedy to tak znaczna liczba młodzieży szkolnej, jak i rzemieślniczej z Krakowa przedzierała się za kordon do oddziałów powstańczych, — nie mogły pozostać bez wpływu i nie odbić się potężnym dźwiękiem odzewu patrjotycznego w tej doniosłej chwili dziejowej. W ogólnym jednak Komitecie Obywatelskim trudno było wypowiedzieć się tym wszystkim sercom prostym a gorąco miłującym Ojczyznę, sercom tych, których codzienna, znojna praca przykuwała do warsztatu. Słusznie też uczynili ówcześni kierownicy rzemiosła krakowskiego, tworząc odrębny Komitet i dając mu tem samem możność szerszej pracy i rzetelniejszych wyników.

W takich to warunkach ówczesny prezes Izby Rękodzielniczej i Koła

ROZDŻEŃSKI JÓZEF
mistrz kołodziejski

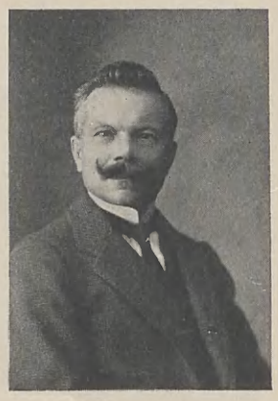

RYBIŃSKI ANTONI
mistrz tapicerski

† STRÓŻYŃSKI ANTONI
mistrz ślusarski

TREMBECKI JAN
cechmistrz kamieniarzy

NACZELNY KOMITET NARODOWY — SEKCYA ZACHODNIA (KRAKOWSKA)

DEPARTAMENT WOJSKOWY.

L. 725

Kraków, dnia 8. września *1914.*

ul. Poselska 8, II. p.

Wielmożny Panie Radco!

Departament Wojskowy N.K.N.dowiedział się dziś od p.Sarego,iż Wielmożny Pan otrzymał z Wiednia zapewnienie,że Ministeryum wojny gotowe jest sprzedać Legionom dowolną ilość sukna mundurowego po K 8.3 za metr oraz dowolną ilość starych płaszczów.

Zwracamy się do Wielmożnego Pana z gorącą prośbą o zakomunikowanie nam tego pisma Ministeryum.

Cześć!

N. K. N. DEPARTAMENTU WOJSKOWEGO

Za

Wacław Tokarz

†TASIECKI STANISŁAW
mistrz szewski

WIADROWSKI LEON
cechmistrz pozłotników

†ZIELIŃSKI BOLESŁAW
mistrz ciesielski

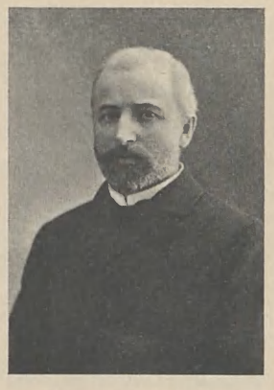

†ZABRZA JÓZEF
mistrz stolarski

Mieszczańskiego, Piotr Kosobudzki zaprosił członków Koła oraz starszych Cechów rzemiosła krakowskiego i przedstawił im projekt rzemieślniczego „Komitetu pomocy walczącym za Ojczyznę". Projekt ten przyjęto z wielkim zapałem i uchwalono jednomyślnie.

Tak więc już w dniu 12 sierpnia 1914 roku w salach Koła Mieszczańskiego zapadła uchwała godna rzemiosła krakowskiego, streszczająca się w dążeniu do ufundowania własnemi siłami umundurowania dla 500 legjonistów. Geneza zaś tej uchwały charakterystyczna jest dlatego, że wówczas właśnie warsztaty rzemieślnicze w pierwszym rzędzie, jak również i szkoły krakowskie pustoszały z dnia na dzień, gdyż młodzież, ogarnięta wielkim zapałem wyzwoleńczego Czynu i zagrzana ideą Legjonów, zbiegała do szeregów kadrowych, a tym właśnie brakowało najpotrzebniejszych mundurów. A niejeden też mistrz, spotkawszy swego ucznia w Oleandrach po parodniowej nieobecności w warsztacie, „ciepłą ręką" dawał mu na buty lub bluzę, aby młody żołnierz polski mógł należycie pełnić szczytną swą służbę.

ZAJĄC FRANCISZEK
cechmistrz złotników.
Wiceprezes Stowarzyszenia
«Gwiazda»

Na czele Komitetu Rzemiosła Krakowskiego stanął jako przewodniczący, prezes Koła Mieszczańskiego, Piotr Kosobudzki, mistrz ślusarski, a najważniejsze funkcje skarbników objęli: Piotr Repetowski, starszy Cechu introligatorów

WAJDA WINCENTY
cechmistrz rzeźników i masarzy na «Kotłowem», radca miejski

† BEM ROMUALD
mistrz kominiarski

† BIALIK JÓZEF
mistrz masarski, radca m.

BIENIARZ WŁADYSŁAW
Inżynier

† BOBER WOJCIECH
mistrz stolarski

i Kajetan Dudziak, mistrz tapicerski. Jako członkowie weszli do Komitetu: Będzikiewicz Tomasz, Cekiera Piotr, Chlipalski Jan, Długoszewski Stanisław, Dudek Walenty, Gabryś Józef, Gramatyka Tomasz, Grzybowski Wojciech, Grzywa Piotr, Iglicki Stefan, Igliński Wiktor, Jędrzejowski Aleksander, Kapera Wojciech, Kosobudzki Kazimierz, Kozłowski Franciszek, Kulesza Józef, Liszka Józef, Loch Tomasz, Meresiński Władysław, Mirkiewicz Antoni, Mitasiński Józef, Ochmański Jan, Olas Szymon, Pająk Jan, Rozdżeński Józef, Różycki Andrzej, Rybiński Antoni, Salonek Wojciech, Sądel Jan, Siemek Zygmunt, Starek Stefan, Stróżyński Antoni, Sydor Andrzej, Tabor Antoni, Tasiecki Stanisław, Wajda Wincenty, Wejers Wincenty, Wiadrowski Leon, Zabrza Józef, Zacharski Kazimierz, Zając Franciszek, Zieliński Bolesław, Zychal Jan.

W Komitecie tym, oprócz starszych Cechów, uczestniczyło także wielu

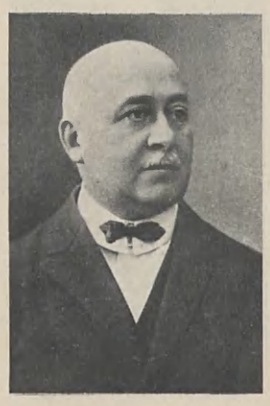

† BOJARSKI MARCELI
mistrz zegarmistrzowski

BERGER MICHAŁ
cechmistrz kominiarzy

BRANDYS JÓZEF
mistrz kominiarski

CIOŁKOWSKI TOMASZ
mistrz krawiecki

Intendantura I Baonu II pułku
Legionów Polskich
Czatkowice 10 września 1914.

Jaśnie Wielmożny Pan
Prezes Kosobudzki
w Krakowie

Oddawca obyw. Müller jest upoważnionym do odebrania daru Koła Mieszczańskiego na wyekwipowanie Kompanii Strzeleckiej obyw. Korczaka, która z Krakowa, ul. Polnych Młynów 9. przeniesioną została do Czatkowic

Stefan Mizerski
Oficer prow. I baonu

CZERNICHOWSKI H.
wicecechmistrz malarzy

CZUBRYT PIOTR
przemysłowiec, radca m.

DROZDOWSKI STAN.
budowniczy, radca m.

†DUŻYK JÓZEF
mistrz rzeźniczy

wybitniejszych przedstawicieli krakowskich sfer rzemieślniczych, oraz nauczycielstwo, związane z rękodziełem i czynne na polu pracy pedagogicznej i oświatowej wśród rzemieślników. Aby zaś jaknajprędzej uzyskać kwotę, potrzebną do zrealizowania tak poważnej uchwały, postanowiono pójść z jednej strony drogą składek indywidualnych, a równocześnie cechy rzemieślnicze, korporacje i stowarzyszenia miały z funduszów swych przeznaczyć odpowiednie kwoty. Utworzono też ścisłą Komisję szacunkową, która, znając najlepiej członków, zestawiła listę składek, nakładając na każdego odpowiednio wysoką kwotę.

Gdy wiadomość o tych uchwałach rozeszła się po mieście, rzemieślnicy krakowscy zaczęli tłumnie zgłaszać się do Koła Mieszczańskiego, aby w swoim Komitecie jaknajprędzej uczynić zadość obowiązkowi patrjotycznemu i wpisać się na listę składek. Lista ta — to dzisiaj cenny dokument ofiarności stanu

DALEWSKI ANTONI
mistrz introligatorski

† FRANCZAK LUDWIK
mistrz kawiarski

FIUT ONUFRY
mistrz bronzowniczy

GESTRING LEON
cechmistrz fryzjerów

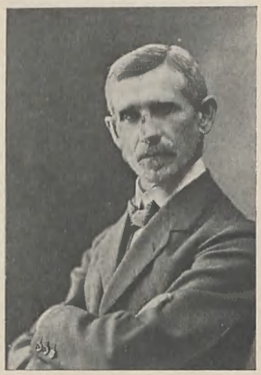

†GÓRKA LUDWIK
mistrz ślusarski

GAŁUSZKIEWICZ KAZ.
cechmistrz szewców

GRABOWSKI ALEKS.
mistrz masarski

†HOLIK ANASTAZY
mistrz zegarmistrzowski

rzemieślniczego Krakowa, jak i poszczególnych członków jego tem bardziej, że zawiązanie Komitetu Rzemieślniczego i rozpoczęcie akcji składkowej, ubiegło znacznie oficjalną odezwę Departamentu Skarbowego N. K. N., która ukazała się w prasie krakowskiej dopiero w dniu 19 sierpnia. W odezwie tej do społeczeństwa polskiego znajdujemy wezwanie do składania wszelkiego rodzaju darów tak pieniężnych, jak i w naturze na rzecz tworzących się Legjonów, oraz, jako zachętę, wiadomość, iż nazwiska ofiarodawców będą publicznie ogłaszane. Tymczasem rzemiosło krakowskie do czynu takiego zobowiązało się już tydzień przedtem.

Na apel Komitetu Rzemieślniczego odpowiednie uchwały powzięły jednomyślnie wszystkie cechy, stowarzyszenia i korporacje, składając pokaźne kwoty. Szczegółowa lista wykazuje:

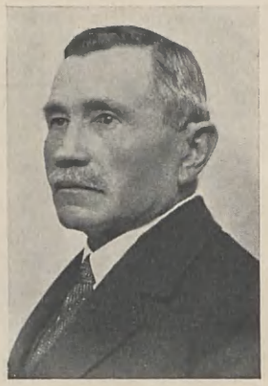

JAKUBIEC PAWEŁ
mistrz instalatorski

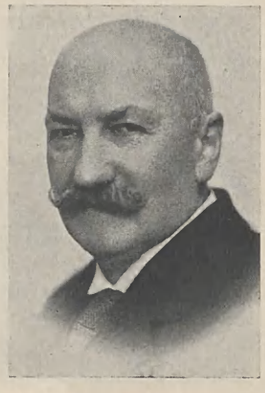

JAHODA ROBERT
mistrz introligatorski

JAROSZ ANTONI
cechmistrz kapeluszników

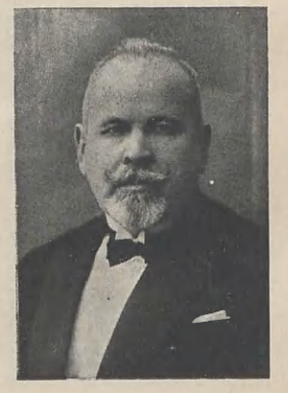

KAPERA WOJCIECH
mistrz szewski

Kompania 1. Pluton. 1.
Pułk 2, Strzelców

Niniejszem otrzymałem odbiór
100 par butów dla mojej kompanii,
dostarczonych przez „Kat. miesznastatkie wy-
kwaterunkowe" w Krakowie.

Sierżant
komendant kompanii 1.
kaprawin 1. pułku 2.

Kraków 15. IX 1914 r.

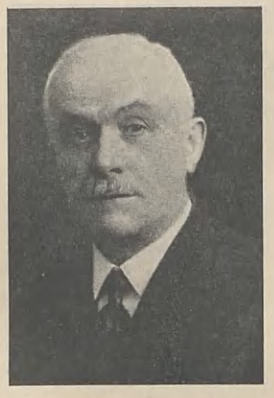

KASESNIK JAKÓB
mistrz krawiecki

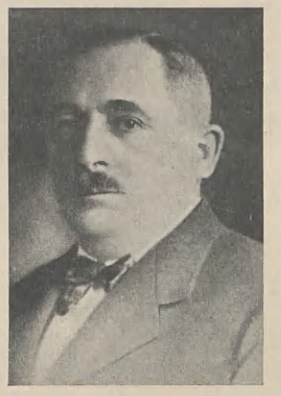

† KNOBEL TOMASZ
mistrz masarski

† KOWALCZYK JÓZEF
mistrz piekarski

KOZŁOWSKI TADEUSZ
cechmistrz Zw. piekarzy

Cechy: blacharzy, cukierników i piernikarzy, dorożkarzy, fryzjerów, kapeluszników, garbarzy i t. d., instalatorów, introligatorów, kaflarzy i garncarzy, kawiarzy, kominiarzy, kowali, krawców, kuśnierzy, malarzy pokojowych, murarzy, piekarzy grupy II, pokostników i lakierników, rzeźników i masarzy grupy I, ślusarzy, stolarzy i bednarzy, szczotkarzy i powroźników, szklarzy, szewców, tapicerów, tokarzy i parasolników, zegarmistrzów, złotników, Kasa Oszczędności Miasta Krakowa, Stowarzyszenie maszynistów, Stowarzyszenie kredytowe ręk. i przem., czeladź murarska, ciesielska i t. d., członkowie Cechu introligatorów, czeladnicy firmy Fr. Kozłowskiego, personel Franciszka Zająca.

Listy zaś indywidualne zawierają ponad 200 nazwisk rzemieślników, z których jakżeż wielu dziś już nie żyje; kwoty jednak, przez nich deklarowane, świadczą niejednokrotnie o wielkiej ich ofiarności.

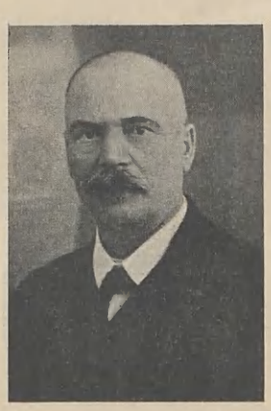

† KÖNIG STANISŁAW
mistrz gazowniczy

† KRÓL PIOTR
inżynier instalator

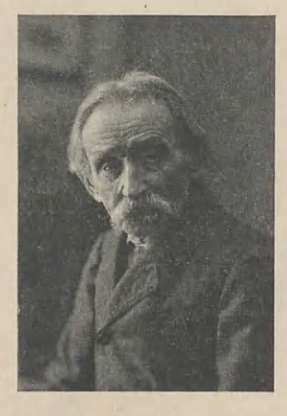

† KUCZYŃSKI FELIKS
cechmistrz blacharzy

KUCZYŃSKI FRANCISZEK
mistrz blacharski

KUDASIEWICZ JULJAN
cechmistrz szczotkarzy

KRUCZKOWSKI Ł.
mistrz introligatorski

KURKIEWICZ J. KANTY
cechmistrz masarzy i rzeźn.

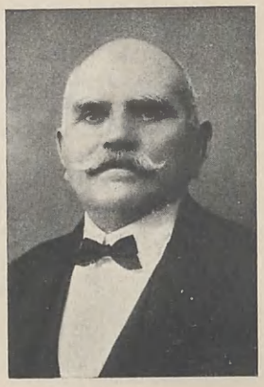

KUMER AUGUST
cechmistrz blacharzy

Tak więc na fundusz Rzemieślniczego „Komitetu pomocy walczącym za Ojczyznę“ złożyli odpowiednie kwoty:

Balcer Franciszek, Banaszek A. O., Banaszek M. S., Bazesowa Ewa, Bem Romuald, Będzikiewicz Tomasz, Bialik Józef, Bieniarz Władysław inż., Bilewski Władysław, Bober Wojciech, Bogdanowiczowa Bożena, Bojarski Marceli, Bojarski Wincenty, Berger Michał, Brandys Józef, Buchiński Józef, Buczyński Jan, Bujas Tomasz, Buratowski Władysław, Burlat, Cekiera Piotr, Chlipalski Jan, Chwast Antoni, Ciołkowski Tomasz, Czaplicki Karol, Czaplicki Stefan, Czerniakowski Henryk, Czerski Józef, Czubryt Piotr, Długoszewski St., Dobrzański Józef, Drozdowski Stanisław, Dudek Walenty, Dudziak Kajetan, Dużyk Józef, Dalewski Antoni, Dyga Władysław Eljasz, Fafrowicz Władysław, Faryan Juljan, Franczak Ludwik, Frünel Józef, Fiut Onufry, Gabryel Józef, Gajda Bronisław,

KWIECIŃSKI JULJAN
mistrz masarski

MARCHEWCZYK JAN
cechmistrz kowali

MARONA LUDWIK
wicecechmistrz krawców

MAGIERA FRANCISZEK
mistrz piekarski

DEPARTAMENT WOJSKOWY NACZELNEGO KOMITETU NARODOWEGO

INTENDANTURA LEGIONU ZACHODNIEGO

Kraków, dnia 2 październ. *1914*

KOŁO MIESZCZAŃSKIE

Jagiellońska 9.

Za złożone dary:

195 par butów

491 czapek Legionu

92 płaszcze

92 bluz

96 spodni

składamy serdeczne podziękowanie z tem nadmienieniem, że Departament wojskowy powiadomiony też został o hojnym tym darze.

Cześć!

Magazyny

MIKESKA FELIKS
mistrz piernikarski

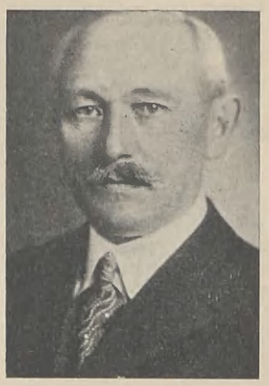

MICHNIAK KAZIMIERZ
cechmistrz kaflarzy

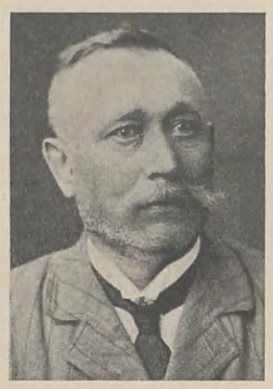

† MOLICKI WINCENTY
mistrz piekarski

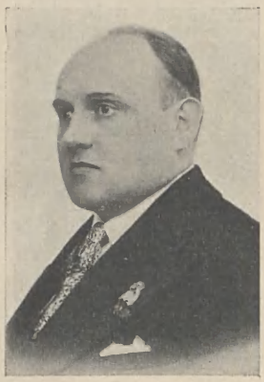

MOLICKI HENRYK
cechmistrz piekarzy

Garlicki M. Józef, Gąsiorek Stanisław, Gigoń Wojciech, Gestring Leon, Głowacki (firma), Godzicki Jan, Goldstroff, Górka Ludwik, Górski L. K., Góral Franciszek, Gałuszkiewicz Kazimierz, Grabowski Aleksander, Gramatyka Tomasz, Gregorczyk Józef, Grzesiak Wiktorja, Grzybowski Wojciech, Grzywa Piotr, Gwóźdź Stanisław, Habrastowski, Haubenstock Anna, Holik Anastazy, Horowitz M., Iglicki Stefan, Igliński Wiktor, Jakubiec Paweł, Jahoda Robert, Jarra Marcin, Jędrzejowski Aleksander, Jarosz Antoni, Kahane Ch. S., Kamiński Józef, Kamsler Henryk, Kapera Wojciech, Karliński Franciszek, Karelus Jan, Karnasiewicz Tomasz, Kasesnik Jakób, Kleczkowski Adam, Klein Maurycy, Kleinberger A., Knobel Tomasz, Kopaczyński Franciszek, Kopczyński Teodor, Korzeniowski Ludwik, Kotarba, Kotas Józef, Kosobudzki Kazimierz, Kosobudzki Piotr, Kowalczyk Józef, Kozłowski Franciszek, Kozłowski Tadeusz, König Sta-

NIEMCZYK STAN.
mistrz rytowniczy

NOWOROLSKI JÓZEF
cechmistrz kawiarzy

OREMUS JAN
cechmistrz ślusarzy

ORLECKI KAROL
mistrz malarski

† PARAFIŃSKI PIOTR
mistrz rymarski

PETEREK FRANCISZEK
mistrz ciesielski

PIASECKI ADAM
mistrz cukierniczy

PIASECKI JÓZEF
mistrz krawiecki

nisław, Kremsdorf Józef, Król Piotr, Królikowski Władysław, Kuczyński Feliks, Kuczyński Józef, Kudasiewicz Jan, Kufek Jan, Kulesza Józef, Kruczkowski Łukasz, Książek Stanisław, Kummer Augustyn, Kutschera Józef, Kurkiewicz Jan Kanty, Kwiatkowski Roman, Kwieciński Juljan, Kauner Franciszek, Liszka Józef, Loch Tomasz, Löwenberg Natan, Lubański Franciszek, Łabużek Piotr, Majcherówna Aleksandra, Marchewczyk Jan, Makowiecki Piotr, Marona Ludwik, Malec Stanisław, Magiera Franciszek, Maliszewski Stanisław, Mateusz Stanisław, Markus Karol, Matuszyński, Meresiński Władysław, Migdziński Fr., Mikołajski Zygmunt, Mikeska Feliks, Mirkiewicz Antoni, Misiorowski Franciszek, Mitasiński Józef, Michniak Józef, Molicki Wincenty, Molicki Henryk, Muranyi Roman, Niemczyk Stanisław, Niemirowski Bolesław, Nowak Józef, Noworolski Józef, Ochmański Jan, Olas Szymon, Olejak Jakób, Oraczewski E.,

PIĄTKOWSKI LEON
mistrz cukierniczy

PIECZARKA ROMUALD
mistrz piernikarski

PRZĘCZEK PIOTR
cechmistrz malarzy

PŁONKA JÓZEF
cechmistrz zegarmistrzów

NACZELNY KOMITET NARODOWY
SEKCYA ZACHODNIA (KRAKOWSKA).

Szanowny i Łaskawy Panie!

Naczelny Komitet Narodowy składa gorące podziękowanie za odstąpienie Strzelcom autobusu, z którego tworzące się polskie legiony już korzystają. Odda on z pewnością w dalszym ciągu wojny znakomite usługi, gdyż wyposażenie legionów w większe wozy samochodowe ułatwi im ~~bardziej~~ szybkość wojskowych operacyi. Ponawiając serdeczne podziękowanie łączę

wyrazy szacunku i poważania

Jawurek

Prezes sekcyi zachodniej N.K.N.

Kraków, 25. sierpnia 1914.

† ROTHE ROTOWSKI J.
mistrz piernikarski

SALAWA JÓZEF
mistrz rzeźniczy

SANITERNIK JÓZEF
mistrz rzeźniczy

† SĄDEL JAN
mistrz pilnikarski

Oremus Jan, Orlecki Karol, Pająk Jan, Pałka Piotr, Parafiński Piotr, Peczenik Ignacy, Peterek Franciszek, Piasecki Adam, Piasecki Józef, Piasecki Stanisław, Piątkowski Józef, Piątkowski Leon, Pieczarka Romuald, Płonka Józef, Pogorzelski Antoni, Prochowski Jozafat dr., Przęczek Piotr, Rachwalik Błażej, Rausch Leon, Repetowski Piotr, Rieser Juda, Rogala, Rothe Antoni, Różycki Andrzej, Rozdżeński Józef, Rybiński Antoni, Rybkowski Piotr, Salawa Józef, Saniternik Józef, Sawa Wojciech, Sądel Jan, Seip Piotr, Seidler Ludwik, Schönowitz Bruno, Schneiderowa, Sieczkowski Stefan, Siemek Zygmunt, Siermontowski J., Silberstein Saul, Splichal Józef, Stachowski Wojciech, Stanek Mateusz, Stankiewicz Józef, Stankiewicz Juljan, Stawowiak Leon, Stawowiak Franciszek, Strasik Andrzej, Stenzel Emil, Stobierski Władysław, Stróżyński Antoni, Sulikowski Józef, Sydor Andrzej, Szapkowski Antoni, Szczygieł Anna, Szczawiński Józef, Tabor

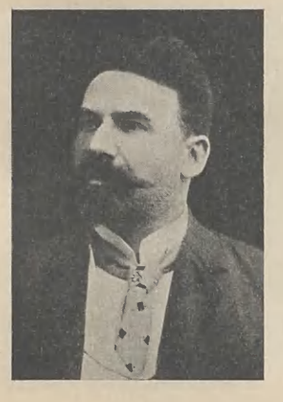

SEIP PIOTR
cechmistrz bronzowników

† SPLICHAL JÓZEF
mistrz rusznikarski

STOBIERSKI WŁADYSŁ.
cechmistrz stolarzy

STAWOWIAK FRANC.
mistrz stolarski

SZCZAWIŃSKI JÓZEF
cechmistrz cukierników

† TABOR ANTONI
przemysłowiec

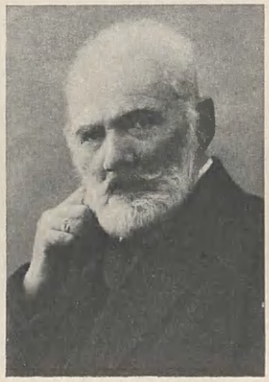

† TRĄBKA ANTONI
mistrz kuśnierski

TRĄBKA JAN
cechmistrz kuśnierzy

Antoni, Tartak w Czyżynach, Terakowski Franciszek, Thoman Hieronim, Tomaszkiewicz Ludwik, Tasiecki Stanisław, Trąbka Antoni, Trąbka Jan, Trembecki Jan, Trembecki Wincenty, Trojanowski Stanisław, Troczyński Romuald, Tislowitz Pinkus, Urbański M. M., Uznański Karol, Voigt Kazimierz, Vorzimmer, Wajda Wincenty, Wałkowiński Józef, Wanderer Wiktor, Wawrzecki Alfons, Weingarten Berl, Werner Jerzy, Wejers Wincenty, Węgrzyn Karol, Wiadrowski Leon, Wilk Józef, Witasowa Marja, Wiskida Remigjusz, Wołkowski Karol, Wolny Jan, Wojciechowski M., Woźniak W., Woźniak Jacenty, Woźniakowa Marja, Wójcicki Adam, Wróblewski Jakób, Zacharski Kazimierz, Zając Franciszek, Zając Staś, Zabrza Józef, Zajączkowski Juljan, Zieliński Bolesław, Ziembiński Józef, Zydroń Wojciech, Zychal Jan, Żyła Albin.

Rzewnemi były niejednokrotnie sceny, gdy członkowie Koła Mieszczań-

TREMBECKI WINC.
mistrz kamieniarski

VOIGT KAZIMIERZ
cechmistrz tokarzy

† WERNER JERZY
cechmistrz szewców

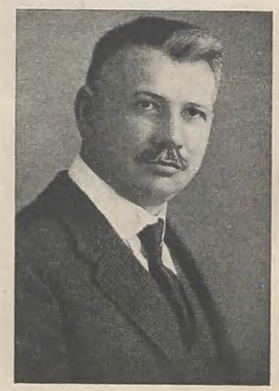

WESSELY FRANCISZEK
mistrz ślusarski

SIECZKOWSKI STEFAN
mistrz masarski

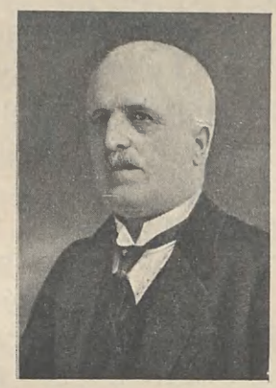

† WÓJCICKI ADAM
przemysłowiec

ŻYŁA ALBIN
mistrz kotlarski

ZIEMBIŃSKI JÓZEF
cechmistrz tapicerów

skiego, przeglądając listy składkowe, wyrażali swe niezadowolenie, że wyznaczono im tak niskie kwoty; dobrowolnie więc podnosili je do znacznie wyższych sum.

Ale nietylko mistrzowie rzemiosła dali dowód wzniosłego, obywatelskiego obowiązku. Przykład podziałał na szersze rzesze czeladzi, która w wielu warsztatach urządziła doraźne zbiórki, dorzucając ofiarnie swój ciężko zapracowany grosz do ogólnej skarbnicy Czynu Zbrojnego. Ponadto i mistrzowie sami, poza indywidualnemi ofiarami, dodatkowo jeszcze przy okazji zebrań cechowych czy towarzyskich uzupełniali sumy, wypłacane z kalety cechowej, uzyskując tym sposobem poważne kwoty. Departament Skarbowy N. K. N., w myśl odezwy swej, ogłaszał listy ofiarodawców, którzy składali ofiary bezpośrednio do kasy Naczelnego Komitetu Narodowego. Tymczasem nazwiska ofiarnych

† ZAJĄC STASIO
uczeń gimn.

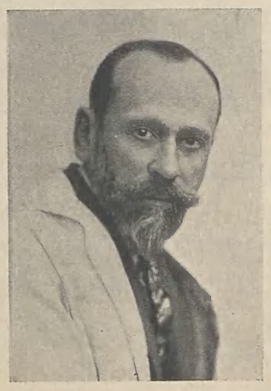

KUCZYŃSKI JÓZEF
art. fotograf

KOZŁOWSKI TADZIO
uczeń gimn.

rzemieślników pozostały tylko w aktach i archiwum rzemiosła krakowskiego. Wyzyskanie natomiast jaknajkorzystniejsze zebranych wśród rzemieślników kwot, w głębokiem zrozumieniu wielkiej wartości każdego grosza, przyniosło naprawdę duże korzyści. Albowiem Komitet Wykonawczy rzemiosła krakowskiego postanowił wykonać we własnym zakresie umundurowanie dla 500 Legjonistów, a to w tym celu, aby robota mogła być rzetelną. Ówczesne składy sukna, potrzebnego na mundury legjonowe, żądały po 30 koron za metr. Poczyniono więc starania u naczelnych władz wojskowych w austrjackiem Ministerstwie Obrony Krajowej o uzyskanie tego materjału wprost z magazynów wojskowych, co też szczęśliwie osiągnięto. Jak zaś pociągnięcie to było ważnem nie tylko dla samego Komitetu Rzemieślniczego, ale nawet dla wojskowego departamentu Legjonów, świadczy o tem pismo z dnia 8 września 1914 r., skierowane do prezesa Piotra Kosobudzkiego z podpisem Wacława Tokarza, w którem Departament Wojskowy Legjonów prosi o zakomunikowanie treści depeszy, jaką Komitet Rzemieślniczy otrzymał z zezwoleniem na zakupno dowolnej ilości sukna mundurowego. Austrjackie bowiem Ministerjum wojny dało zapewnienie, że gotowe jest sprzedać Legjonom materjał ten po 8.3 korony za metr. W ówczesnej sytuacji był to sukces pod względem finansowym bardzo doniosły, dlatego też było zupełnie zrozumiałe zapytanie Departamentu Wojskowego N. K. N. o treść tej umowy z władzami austrjackiemi.

Surowiec na mundury dla legjonistów, zakupiony przez Komitet Wykonawczy, szybko rozdzielono między poszczególne warsztaty, na mocy szczegółowych umów z cechami, których członkowie zobowiązali się wykonać te roboty po najniższych cenach i w szybkim terminie dostawy. Praca wrzała w całej pełni. Wkrótce też partje gotowego ekwipunku, nie czekając na wykończenie całości, oddawano, zgłaszającym się nieraz wprost z frontu, upoważnionym do tego oficerom, listy zaś dowodowe i pokwitowania, pisane na pozycjach, stanowią dzisiaj drogą pamiątkę. I tak np. intendentura I. Baonu 2 p. leg. pol. listem z dnia 10 września 1914 r. z Czatkowic upoważnia ob. Müllera do odbioru wyekwipowania kompanji strzeleckiej, a kompanja I. bayon I. pułk 2 strzelców odbiera 15 września 100 par butów w Kole Mieszczańskiem. W dniu 28 września wystawiono tymczasowe pokwitowanie na 500 czapek, 90 płaszczy, bluz i spodni, oraz 195 par butów, poczem już w dniu 3 października 1914 r. Naczelny Komitet Narodowy, sekcja krakowska, uważał za obowiązek wysłanie do Komitetu Mieszczańsko-Rękodzielniczego pisma następującej treści: „L: 1593/14 pr. — Sekcja Zachodnia Naczelnego Komitetu Narodowego przyjmując do wiadomości zakomunikowaną jej uchwałę Szanownych Panów, dotyczącą ofiarowania 500 kompletnych mundurów dla Polskich legjonistów, ma zaszczyt przesłać wyrazy gorącego podziękowania za ten patrjotyczny dar na cele narodowe. Łączę wyrazy prawdziwego szacunku —

Jaworski/ przewodniczący sekcji zachodniej N. K. N.“/. Odbiór dalszych części zadeklarowanej partji umundurowań następował szybko i składnie, a zakończony został ostatecznie w połowie października 1914 r.

Wszystkiemi robotami krawieckiemi, wykonywanemi przez mistrzów Cechu krawców, kierował cechmistrz Siemek Zygmunt, podczas gdy cechmistrz Werner Jerzy czuwał nad całością dostawy obuwia, wyrabianego dla legjonistów przez członków Cechu szewców. Osobną wreszcie pozycję stanowi praca Jarosza Antoniego, cechmistrza kapeluszników i czapników, który wykonał rogatywki nowego typu. Rogatywki te, na wzór dawnych, sprawiono na specjalne życzenie Komitetu Mieszczańskiego, aby tym sposobem nadać młodej Armji Polskiej charakter wyjątkowy, celem odróżnienia legjonistów od innych żołnierzy, używających nakryć głowy o jednolitym niemal formacie okrągłym. Odrębność ta spotkała się z przychylną oceną naczelnych władz Wojsk Polskich, które też zaakceptowały uchwałę Komitetu Mieszczańskiego i przyjęły wówczas ten wzór rogatywki, noszonej w pierwszym okresie wojny przez niektóre pułki legjonowe.

W tem miejscu godzi się jeszcze wspomnieć, że niezależnie od powyższej akcji ekwipunkowej, czynne wówczas w Krakowie Stowarzyszenie Polskich rękodzielników „Gwiazda“, którego prezesem był Piotr Kosobudzki, a wiceprezesem Franciszek Zając, sprawiło własnym kosztem 20 mundurów dla legjonistów. A jak wreszcie głębokiem było zrozumienie przyjścia z pomocą Legjonom Polskim, tego dowodem jest również hojny dar znanego przemysłowca krakowskiego M. Jarry, członka Koła Mieszczańskiego, który autobus, używany w jego przedsiębiorstwie, ofiarował w połowie sierpnia 1914 r. władzom Legjonów, otrzymując za to list z serdecznem podziękowaniem, przyczem dar jego ogłoszono na łamach prasy w dniu 25 sierpnia.

Ogólna suma, zebrana wówczas na te cele gotówką przez rzemiosło krakowskie, dosięgała kwoty 50.000 koron. Z sumy tej skarbnik Komitetu Wykonawczego złożył bezpośrednio do dyspozycji Skarbu Legjonów kor. 16.982.11 imieniem Komitetu Mieszczańskiego w Krakowie i tę pozycję ogłoszono publicznie, jako dar rzemiosła krakowskiego, w dzienniku „Nowa Reforma“ z dnia 24 września 1914 r.

Wkrótce potem nadeszły dla Krakowa ciężkie dni grozy i oblężenia. Miasto opustoszało, a tętno jego życia zaczęło bić wolniej. Mimo to jednak Komitet Mieszczański wywiązał się w zupełności z danego przyrzeczenia, ofiarowując ekwipunek Tym, którzy porwani zapałem i bohaterstwem szli w bój po śmierć ofiarną, wierząc, iż krwią ciepłą a serdeczną okupią upragnioną wolność dla przyszłych pokoleń.

Padły hekatomby ofiar, polała się obficie ofiarna krew młodych i starych, aż wreszcie po wielkim wysiłku Narodu a z woli Bożej powstała z martwych

nasza Ojczyzna. A gdy już były utrwalone podstawy jej bytu państwowego, wówczas w 15-tą rocznicę naszego Czynu Zbrojnego spojrzało społeczeństwo krakowskie w lata ubiegłe, robiąc obrachunek z dokonanych prac. I słusznem wtedy było, że Ci, którzy pozostali jeszcze z ówczesnych dni świtu wolności, uważali za swój obowiązek rachunek ten zamknąć i podać go do wiadomości. Oto w przededniu rocznicy 10-lecia Odrodzenia Polski ukazała się następująca odezwa do wszystkich, którzy na liście uczestników czynu patrjotycznego rzemiosła krakowskiego znajdowali się w sierpniu 1914 r.

Wielmożny Panie!

Dziesięć lat dobiegło, gdy z Bożej Woli zmartwychwstała nasza Najjaśniejsza Rzeczpospolita, o której wolność przez stodziewięćdziesiąt lat walczył Naród Polski z trzema ciemięzcami.

Pięć razy porywali Polacy za broń, aby odzyskać niepodległość. Zalewali krwią ziemię ojczystą. Racławice, Szczekociny, Maciejowice, Ostrołęka i te niezliczone pola bitew z lat 1831, 1848, 1863, na których składali swe życie najlepsi synowie rozdartej Ojczyzny, to ofiarne stosy, które oświetlały drogę do wolności.

Krwią męczeńską znaczyli oni śnieżną drogę do mroźnej ziemi wygnania, Syberji, gdzie tylu cierpiało, przykutych do taczek za gorącą tęsknotę do wolności. Inni gnili w lochach Cytadeli warszawskiej, Schlisselburga, Kufsteinu, Magdeburga i innych, lub zawisali na carskich szubienicach, wpatrzeni w świtającą gdzieś w zaświatach jasną jutrzenkę nadziei odzyskania wolnej Ojczyzny.

I nadszedł rok 1914, a od upadku wolnej Polski stodwudziestypierwszy. I znowu po raz szósty zrywa się naród Polski do walki o swoją wolność. W zawierusze straszliwej wojny światowej, jako spadkobierca ideałów legjonów Dąbrowskiego, staje nowy Legjon Polski pod dowództwem Józefa Piłsudskiego. Do Legjonu „Komendanta“ biegną młodzi i starzy, zdrowi i chorzy — idą z bronią w ręku gromić odwiecznego wroga i spełniać święty obowiązek — zdobycia utraconej Ojczyzny.

Nie wszyscy jednak pójść mogli. Nawała wrogów powstrzymała spieszących w szeregi. Pozostali więc poczęli mrówczą pracę, aby tym, co poszli walczyć, przychodzić z pomocą, dostarczać im to, co najpilniej było potrzebne. Nadchodziła zima. Młody żołnierz Legjonu potrzebował ogólnego umundurowania, bielizny i obuwia.

Wówczas to członkowie Koła Mieszczańskiego w Krakowie zawiązali w dniu 12-go sierpnia 1914 roku Komitet Rzemieślniczy pod nazwą „Komitet pomocy walczącym za Ojczyznę“.

Komitet ten, na wniosek Prezydjum Koła Mieszczańskiego, uchwalił sprawić 500 kompletów umundurowań dla Legjonistów Polskich. Uchwałę tę przyjęto z gorącym zapałem. Rozpoczęto składkę na mundury i wkrótce dano wyprawę 500 żołnierzom.

Wielmożny Pan złożył wówczas dar na cele umundurowania Legjonistów Polskich.

Jako udziałowca w tej patrjotycznej i szlachetnej pracy, którą zapisze historja, jako pierwszy czyn ofiarności obywatelskiej dla zaczątków chlubnej naszej Armji, zapraszamy WPana na posiedzenie Komitetu, które odbędzie się w niedzielę dnia 28-go października 1928 r., o godzinie 11-tej przed południem w sali „na Kotłowem" przy ulicy A. Potockiego L. 18, I. piętro. Celem zebrania będzie:

1) Sprawozdanie prezydjum Komitetu z dotychczasowej działalności;

2) Przekazanie reszty kasowej;

3) Omówienie sposobu, w jaki wręczone będą Ofiarodawcom na rzecz akcji Komitetu pamiątkowe pokwitowania wobec przedstawicieli Władz, Armji i Legjonistów;

4) Wybór ściślejszego Komitetu dla zlikwidowania spraw Komitetu Wykonawczego.

Z poważaniem

Za Mieszczański Komitet pomocy walczącym za Ojczyznę:

Skarbnik:	Sekretarz:	Prezes:
Kajetan Dudziak	*Józef Liszka*	*Piotr Kosobudzki*

Na zebraniu tem zjawił się poważny zastęp obywateli, a nastrój panował świąteczny, owiany wspomnieniem wielkich dni i Tych, którzy już odeszli w zaświaty. Albowiem z pośród samego Komitetu Wykonawczego, który ongiś liczył 46 członków, pozostało przy życiu tylko 21. Myśl utrwalenia i udokumentowania aktem pamiątkowym ofiarności, jaką wykazali rzemieślnicy, wezwani w r. 1914-ym, przyjęto jednomyślnie tak, że już w listopadzie 1928 r. odbyła się wobec przedstawicieli Władz, Armji polskiej i Legjonistów polskich uroczystość wręczenia pamiątkowych dyplomów. Owa zaś uroczystość zbiegła się z rzewną a podniosłą rocznicą 10-lecia Odrodzonej Ojczyzny.

I znów minęło parę lat i oto nadeszła wielka rocznica dwudziestolecia wymarszu Pierwszej Kadrowej z krakowskich Oleandrów pod wodzą Ukochanego Wodza, Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego. W pracach przygotowawczych do tej uroczystości brało udział całe społeczeństwo nietylko krakowskie, ale i polskie. Do zbiorów Archiwum Legjonowego dołączono jeszcze cały szereg nieznanych a bardzo cennych dokumentów, oświetlających niejeden szczegół, niejedną myśl patrjotyczną i niejedno głębokie uczucie. Niechże więc i wspomnienie o tej ofiarności rzemiosła krakowskiego będzie również taką drobną cegiełką, upamiętniającą jednak po wsze czasy, że ci, którzy ongiś nie mogli byli z bronią w rękach spełnić świętego obowiązku na polu chwały, wypełnili go w niemniej zaszczytnej formie. Pierwsi bowiem pośpieszyli z pomocą materjalną młodemu żołnierzowi polskiemu, przyczyniając się hojnemi ofiarami pieniężnemi do zaopatrzenia legjonistów w niezbędne mundury, obuwie i czapki. A nadto przy tem podkreślić się godzi, że rzemiosło uczestniczyło wybitnie w Walce Czynnej jeszcze przed wielką wojną, albowiem już w r. 1912 tworzone były

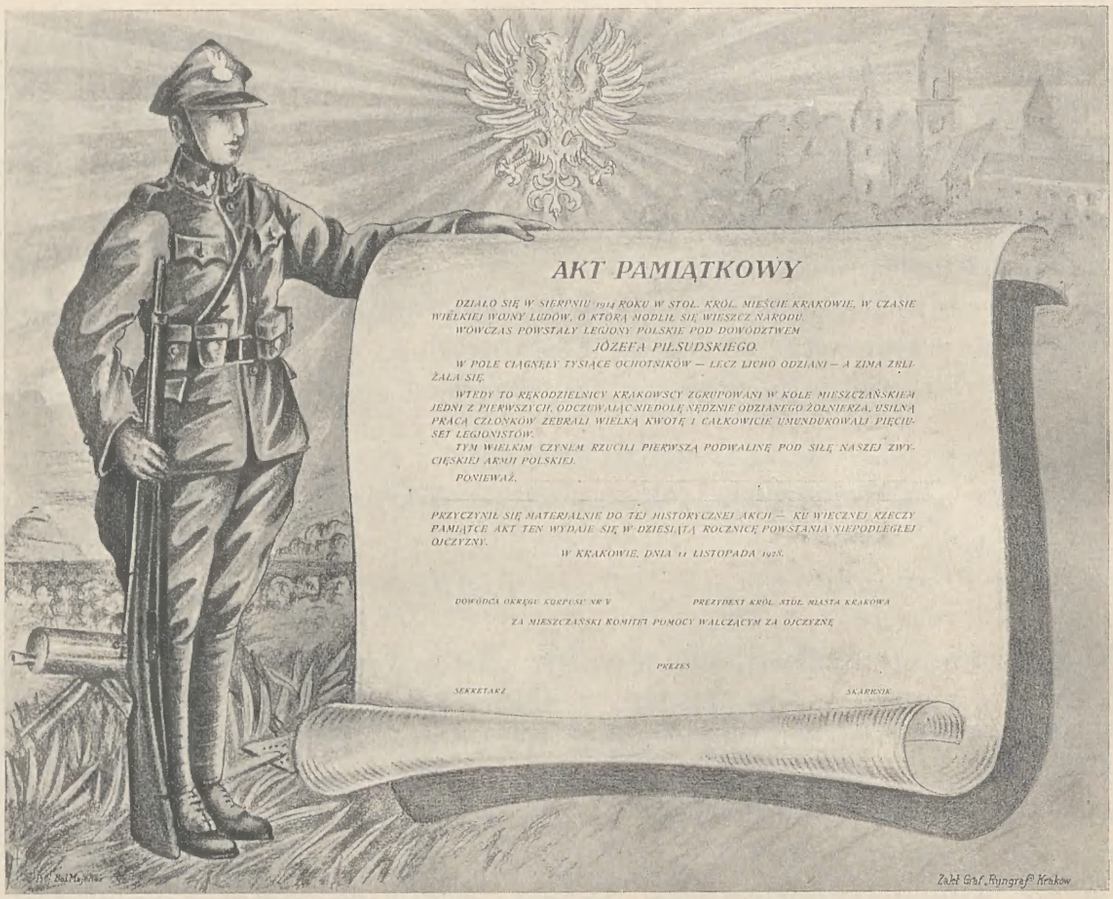

Powyższy Akt Pamiątkowy podpisali: inż. Karol Rolle, Prezydent m. Krakowa, gen. Stanisław Wróblewski, D-ca O. K. V., Piotr Kosobudzki, Prezes Koła Mieszczańskiego, Józef Liszka, sekretarz i Kajetan Dudziak, skarbnik Komitetu «Pomocy walczącym za Ojczyznę».

kompanje, składające się z samych tylko rzemieślników i młodej czeladzi. O głębokim duchu patrjotycznym rzemieślników świadczą też dobitnie dokumenty, przechowywane w Głównem Archiwum Wojskowem w Warszawie, których dotychczas nie wyczerpali w całości historycy, opisujący bohaterski zryw Narodu do walki o wolność. Może więc w przyszłości — a mamy nadzieję, że tak będzie, — pokusi się ktoś z młodych historyków o opracowanie tych dokumentów, aby stały się widocznem świadectwem czynnego udziału ogromnych rzesz rzemieślniczych w boju o Niepodległość Polski.

Dla upamiętnienia zaś i przekazania następnym pokoleniom rzemiosła krakowskiego widomego znaku o miejscu, gdzie odbywała się ta akcja, została podczas jubileuszowych uroczystości Legjonów Polskich wmurowaną tablica pamiątkowa na domu przy ul. Jagiellońskiej 9, który od tylu lat jest siedzibą Koła Mieszczańskiego i Rzemiosła krakowskiego.

Tablicę tę wykonała bezinteresownie znana krakowska firma kamieniarska Braci Trembeckich, według projektu architekty Ludwika Wojtyczki. Wewnątrz zaś muru za tablicą w osobnej puszce metalowej zamknięty został specjalny akt pamiątkowy ze spisem wszystkich ofiarodawców, członków Koła Mieszczańskiego i podpisami członków Komitetu, który w bieżącym roku 1934 kierował pracami, związanemi z jubileuszowemi uroczystościami w rocznicę dwudziestolecia patrjotycznej akcji Rzemiosła stoł. król. miasta Krakowa.

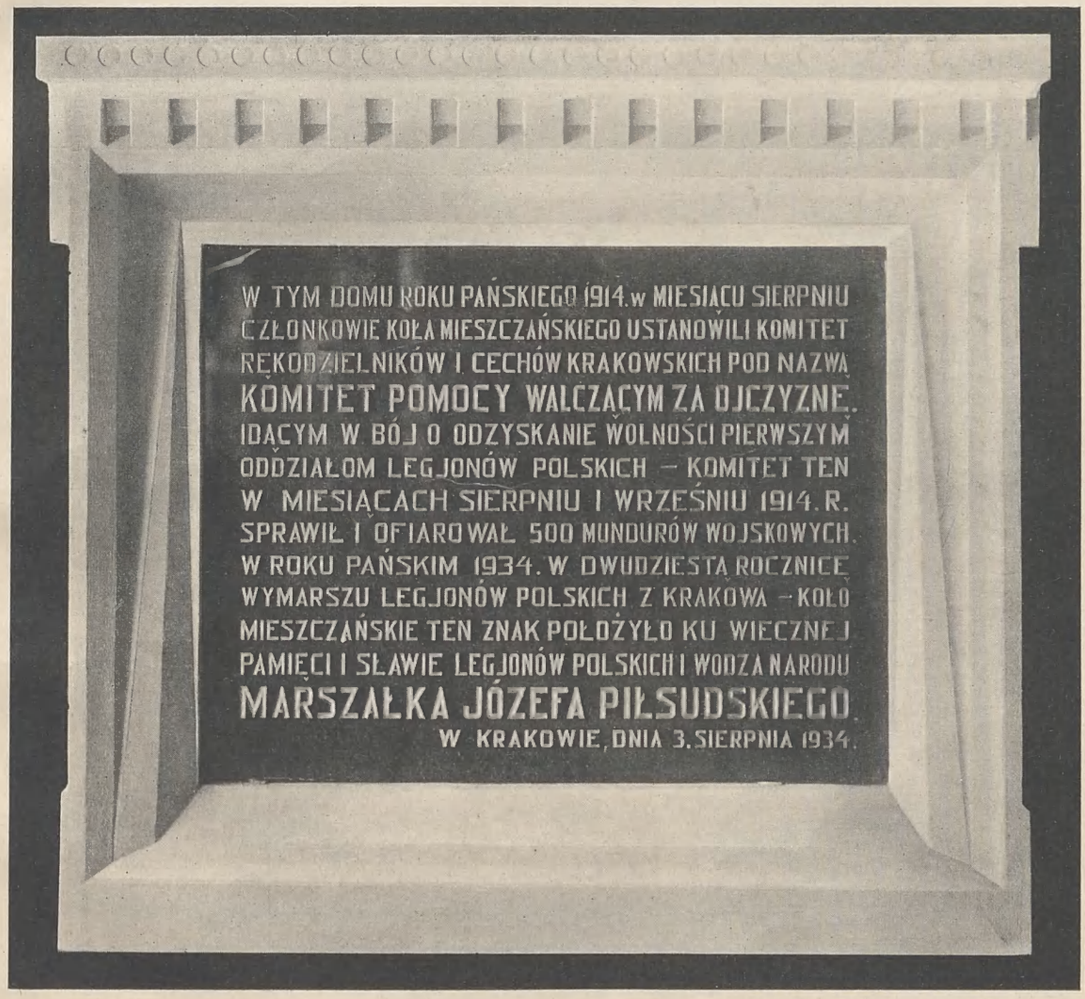

NAKŁADEM KOŁA MIESZCZAŃSKIEGO W KRAKOWIE
WYDANO 250 EGZEMPLARZY OPATRZONYCH
PIECZĘCIĄ KOŁA MIESZCZAŃSKIEGO

DRUKARNIA
W·L·ANCZYCA
i SPÓŁKI
W KRAKOWIE